

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel
świąt uroczystych w drukarni Stanisława
Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIN
Jutro Kołety.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy
groszy dziesięć.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wojsław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska uapowietrzne i różne uwagi
6 27 ⁰⁰	1 ^o 675	— 4 ^o 2	1, 33	Północny słaby	Pochmurno	Snieg
2	2, 542	+ 0, 9	1, 28	Pł Zachodni słaby	„	„
10	4, 164	— 3, 0	1, 67	Zachodni słaby	„	„

Wiadomości krajowe.

— Kraków dnia 4 Marca. —

Wysokie Opiekuńcze Dwory na drodze nadania Rządowi W. M. Krakowa stanowczego urzędzenia, powołać raczyły JW. JX. Schindler dotychczasowego Senatora Prezydującego na dostojność Prezesa Senatu Rządzącego; zaś P. Wiktora Kopff który dotąd témczasowo obowiązki Członka Rządu pełnił, na dostojność Senatora czasowego.

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 25 Lutego. —

Najjaśniejszy Jan mając sobie doniesionem przez Namiestnika Królestwa o gorliwość z jaką JPan Ludwik Dmuszewski członek towarzysza dobroczynności i redaktor kuryera warszawskiego, przyczynia się do niesienia pomocy ubogim, raczył najłaskawiej udarować go kosztownym pierścionkiem.

— Paryż 15 Lutego. —

W izbie parów mówiono przed kilku dniami że na terażniejszych posiedzeniach ministrowie podadzą jaki nowy wniosek do prawa przeciw wolności prasy. Pogłoska ta jednak jest zapewne bezzasadną, bo w mowie tronowej zawarte jest wyraźne oświadczenie, iż obecne prawodawstwo jest dostatecznym.

Baron von Arnim, i baron v. Brokhhausen przybyli tu z Berlina.

Z różnych stron zaprzeczają teraz pogłosce jakoby margrabia Dalmacyi syn marszałka Soult miał udać się w miejsce pana Pontois do Konstantynopola.

Pan Vilemain został wczoraj w miejsce pana Daunon wybrany członkiem akademii napisów i pięknych nauk. Otrzymał on 30 głosów z 34.

Względem pogłoski jakoby lord Palmerston żądał prędkiego ukończenia układów w przedmiocie traktatu handlowego o którym od trzech lat tak wiele mówiono, oświadcza dziś jeden z dzienników co następuje. Pogłoska ta jest fałszywą i w tej chwili nie może być mowy o czemś

podobnem. Pora nawet byłaby źle wybrana, bo rozprężenie między dwoma gabinetami nawet za ministerstwa pana Thiers nie było tak ostrym jak w tej chwili. Można tu słusznie zastosować wyrazy prezesa rady. *Il ne s'agit pas des personnes mais des choses* i w tym względzie po utworzeniu gabinetu 29 października wszystko pozostało tak jak było poprzednio. Marszałek Soult przygotowany jest jeśli nie do bezpośredniego to przynajmniej późniejszego wybuchnięcia wojny, jego nowe rozporządzenia dotyczące się poboru rekrutów i utworzenia rezerwy, świadczą że plan jego dobrze jest rozmyślony. Nie ma wątpliwości że izba usłucha doświadczonego posiwiałego wojownika. Czy młodszy francuzi przyjmą chętnie taki system wojskowy, to jest znowu inne pytanie.

Pan Lamartine miewa od kilku dni częste konferencye z hrabią Molé. Zapewniają że hrabia Molé czynić będzie w izbie parów podobnie jak pan Lamartine w izbie deputowanych największe wysilenia, aby zwalić projekt fortyfikacyi, a przynajmniej ile możności przeprowadzić niejake poprawki.

Mówią także że książę Orleanu, który dotychczas miewał udział w rozprawach izby parów tylko przy technicznych kwestiach, ma mieć wielką mowę przy rozprawach nad projektem fortyfikacyi, Dodają także że Broglie popierać będzie ten projekt i że za kilka dni ogłoszone będą mianowania kilku nowych parów, w celu zapewnienia sobie większości.

Przed kilku dniami wyjechał jak słychać do Stanów Zjednoczonych jeden zaufany przyjaciel pana Guizot; spowodowało to liczne domysły, między innymi twierdzą że podróż ta ma związek z zawikłaniami powstałymi z powodu uwięzienia pana Mac Leod. Tutejsze dzienniki w następujący sposób wyrażają się względem nieporozumień między Anglią i północną Ameryką z powodu tej sprawy. Wojna między Anglią i Stanami Zjednoczonymi miałaby zupełnie inną wartość dla Europy jak woj-

na z Chinami, Ale charakter amerykańskiego narodu jest tego rodzaju że zawczasu zapewnić można, iż nie przyjdzie do tej ostateczności. Rząd Stanów Zjednoczonych nigdy nie wda się w wojnę jeżeli może jej uniknąć przez ustąpienia i ofiary. Amerykanie są ludem handlowym, i dla tego przedewszystkiem obawiają się strat, jakie [przerwanie pokoju musi sprawić handlowi. Nie pozwolą oni sprawie pana Mac Leod dojść aż do wojny, i gdyby wojna w Europie wybuchła żadne z walczących mocarstw nie może spodziewać się otrzymania przymierza Stanów Zjednoczonych.

Ze wszystkich departamentów donoszą że składki w kassach oszczędności od początku bieżącego roku bardzo wzrosły; w przecięciu wynoszą one trzy razy tyle jak żądane wypłaty.

Piszą z Bourg 10 lutego. Kilku set oficerów hiszpańskich złożyło oświadczenie, że niechęć korzystać z amnestyi ponieważ nie pokładają zaufania w teraźniejszej regencji i stan obecny Hiszpanii z tysiącami intrygami stronnictw nie przedstawia im żadnego widoku nawet nadto odległego bezpieczeństwa i spokojności ogólnej. Jesliby im Francya odmówiła gościnności w takim razie gdzieindziej szukaliby schronienia i utrzymania, albowiem tylko z Don Carlosem gotowi są powrócić do Hiszpanii.

— Madryt 11 Lutego. —

Słychać że nowe oddziały wojska otrzymały rozkaz pomaszerowania do stolicy. Istotnie zebranie wojska około Madrytu jest nadzwyczajne. — Biega wieść że nasz poseł w Londynie generał Alava, objawił życzenie powrócenia do Hiszpanii. Rozeszła się tu pogłoska, że na wyspie Kuba ogłoszoną została konstytucya 1837 r.

— San Sebastian 5 Lutego. —

Od dnia 1 marca mają być wzniesione domy colne na tych punktach naszej prowincyi, które graniczą z Nawarrą; i otrzymaliśmy tu przyjemną wiadomość, że port

nasz przeznaczony jest do handlu towarami kolonialnymi i innymi obcemi płodami.

Gaceta zawiera postanowienie ministra wojny w przedmiocie uwolnienia ludzi którzy przez nadzwyczajny pobór weszli w szeregi armii. Uwolnienie to jest aktem słuszności, ale nie wszyscy zapewne od razu będą uwolnieni, bo przez to armia z nadto osłabionaby została.

Minister skarbu ciągle jeszcze jest słaby. Zdaje się że wyborcy liczniej stawiają się niż się spodziewano. Ciągłe jeszcze obawiają się powstania. Jednak w handlu i ogólnym ruchu nie okazuje się żadna odmiana.

Mamy tu raport z Havanna i wyspy Kuby po dzień 2 grudnia, które dają zupełnie zaspokajające wiadomości o stanie tych posiadłości.

Wszyscy grandowie hiszpańscy którzy znajdują się w naszej stolicy, podwajają swoje hołdy i oznaki uszanowania dla xięcia Vittoryi.

Z Barcelony piszą że od czasu jak batalion tamtejszej narodowej milicyi przybrał znaki rewolucyjne, patrole we czworo zostały powiększone.

— Pampelona 5 Lutego. —

Dywizye Zubala i Bastaja, złożone z 8,000 piechoty i 500 jazdy, nadeszły w tych dniach przez Multen i już przybyły do Tudela gdzie mają oczekiwać na dalsze rozkazy. Słychać że ten oddział wojska zajmie płaszczynę Vittoryi, aby w przypadku potrzeby mógł być użytym w różnych pobliskich punktach.

— Ferrol 20 Stycznia. —

Przed kilku dniami nadeszły tu rozkazy uzbrojenia natychmiast wszystkich statków rządowych. Nie tylko nadesłano potrzebne na to summy, co w Hiszpanii wiele znaczy, ale nawet wiadomem już jest mianowanie i odjazd admirała Capaz, który ma objąć dowództwo naczelne całej floty.

Rozmałości.

Znaki mowy Trapistów. Zakonnikom Trapistom tylko podczas spowiedzi wolno mówić; nawet *Memento mori*, jak mniemają, gdy spotykają się nie wolno im powtórzyć. Dla porozumienia się używają znaków. Każda część ubioru, każdy sprzęt kuchenny lub inny przedmiot, ma szczególne swe znaki. Kto wielki palec kładzie w usta, okazuje że chce jeść. Picie oznacza zakrzywiony palec położony na wargę. Dobry uczynek oznacza poruszenie ręki do serca. Oczy zakrywać ręką; dowodzi wstyd lub niewiedomość; patrzeć w otwartą rękę znaczy czytać; odmowną odpowiedź okazuje się przez otwarcie wszystkich palców, prócz wielkiego. Zamknięcie ust 5ci palcami znaczy pościć; a widzieć położenie palca na oko. Żądać chleba potrzeba zaokrąglić wielki palec i 2 następne. Żądać sera trzeba ręce ściętnić w kształcie półksiężyca. Gdy Trapista żąda książki, wyciąga lewą rękę i dotyka się jej dwoma palcami prawej ręki, jakby chciał w niej czytać i t. p.

— W odległym od nas kraju Japonii mieszkańcy wyznają rozmaite religie; najwięcej uznaje 7miu duchów jako swych Bożków, których jest, według odwiecznych podań (bajecznych) taka historia: „Pierwszemu dachowi nadano imię: Czi najgodniejszego władcy wiekuistego królestwa. Panowanie jego trwało lat 100,000,000,000. Przez takiż przeciąg czasu panowało po nim dwóch innych duchów, z których jeden siłą wody, drugi siłą ognia władał. Odwieczną koniecznością powstały te 3 boskie osoby same z siebie. Czwartemu zaś duchowi, który władał siłą drzewa, była już dodana towarzyszka płci żeńskiej, z którą on 200,000,000,000 lat panował; od tego to czasu męskie i żeńskie istoty powstały. Piąty i 6ty duch panował przez takiż przeciąg czasu z swą towarzyszką, pierwszy siłą kruszczu a drugi siłą ziemi. Te 3 pary bożków istaniały koniecznością nieba

i ziemi w wzajemnym na siebie poglądzie. Duch 7my zaś spłodził z swą towarzyszką wyspę Awazi-no-zunę, część kraju japońskiego, który był najprzód stworzony; później towarzysza ducha czcigodniejszego, 7 innych większych wysp Japonu spłodziła.“ Na takich bajkach opiera się ich wiara.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA:

Od dnia 4 do dnia 5 Marca.

Rupniewski Roman ob., Mikułowski Eliasz ob., Streich Karol Fryd., z Galicyi; — Szuman Moritz ob., Rząsiewicz Antoni, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tyrno Michał, do Polski; — Romer Alexander ob., Rogawski Nepomucen ob., z Galicyi; — Ertel, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1294.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

W dopełnieniu rozporządzenia Senatu Rządzącego, z dnia 24 lutego b. r. Nr. 1076 D. G. podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 23 b. m. o godzinie 11 przedpołudniem odbywać się będzie sprzedaż publiczna przez licytacją głośną 2,000 centnarów cynku wagi berlińskiej od ceny złp. 35 na pierwsze wywołanie za każdy centnar ustanowionej, kłokolwiek satem ma chęć nabycia tego artykułu, zechce w czasie wyżej oznaczonym po zaopatrzeniu się w vadium 1/10 części szacunku odpowiednie, przybyć do biur Wydziału Skarbowego, gdzie warunki téj licytacji przejrzanemi poprzednio być mogą.

Kraków dnia 3 marca 1841 r.

A. WĘŻYK.

Nowakowski Sekr.

KOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa.

Podaje do wiadomości, iż ruchomości po

Franciszce Zającownie z bielizny i sukni składające się w moc rezolucyi W. Trybunału dnia 16 lutego r. b. Nro 933 przez publiczną licytacją w domu pod N. 374 w gmminie III. M. Krakowa w dniu 9 b. m. i roku o godzinie 8 rano sprzedane będą za gotową srebrną courrant monetę.

Kraków d. 4 marca 1841 r.


Józef Nonast.

W d. 11 marca 1841 r. o godzinie 11 przedpołudniem w Alwerni w okręgu M. Krakowa obok kancellaryi kommissarza, odbędzie się publiczna licytacya zajętych w drodze ekzekucyi sądowej, ruchomości jako to: bryczki, sanek i rozmaitej stolerszczyzny; zaś w dniu 16 marca 1841 r. o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennice zwanym w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacją w drodze ekzekucyi zajęte ruchomości: Jako to: fortepiano, komoda, stoliki i t. p. Chęć przeto licytowania mający w oznaczonym czasie i miejscu znaleźć się zechcą.

Kraków dnia 8 lutego 1841 r.

Ignacy Piekarski Kom. Sąd.

Doniesienia prywatne.

 W dobrach Piłza w okręgu wolnego miasta Krakowa położonych, znajduje się kilkadziesiąt sztuk baranów szląskich do sprzedania. Mający chęć nabycia takowych raczą się sglosić

do rządzcy tychże dóbr lub też do handlu Jana Bochenka w rynku pod Liczbą 19 gdzie próbki zobaczyć i o cenach dowiedzieć się mogą.

(2r.)